

sposób odważymy. Niemierzączy? Jednak za-
razem, że ciosy, które zadaje Niemcom ang.-ameryk.
maszyna woj. będą jedną z głównych przyczyn zbli-
żającego się załamania się Niemiec. To stanowisko
odpowiada widocznie także i Stalinowi, który
akoż aliantów na zachodzie i na Wschodzie.

Skądliż jakoś coś w rodzaju drugiego frontu, za-
nacząc zarazem, że utworzenie prawdziwego dru-
giego frontu, niezbyt już w odległym czasie przy-
śpieszy zwycięstwa i przyczyni się do zaciśnię-
cia kołczennego broni. Coż na to Hitler?

Nie miałam niestety sposobności tymczasem samemu
wyслушать jego przemówienia. Wszak tego żałuję,
gdyż być może, że nie będzie już tak wiele spo-
sobności słyszenia jego przemówień. Kradzenia
z jego przemówienia są różne: jedni mówią o
gwałtownym tonie, inni twierdzą, że Hitler był
bardzo pewny siebie i wolny od depresji, niż za
ostatnim razem. Jeden ustęp zasługuje na przyto-
czenie, zwłaszcza, iż został pominięty przez
agencje prasowe w audycji dla zagranicy.

/Również przez prasę tut. - uwaga słuch./.

Jeśli by naród niemiecki się załamał, nie wyle-
je z tego powodu ani jednej łzy, gdyż oznaczyłoby
to, iż zasłużył na swój los. Ten zarzut został
najwidoczniej wyprzedzony pod chwilowy impul-
sem, którym Hitler dał się ponieść.

Nawniez inny zarzut brzmi nieswycie w ustach
Hitlera: "Jestem człowiekiem głęboko religij-
nym. Wiesz, iż Ciężarnosc, która powołuje ludzi
do wielkich zadań nie porzuca ich, zanim swej
misji nie wypełnią". Muszę przyznać, że w tym
paskale najgłębiej się z Hitlerem zgadzam,
chociaż nieco inaczej to rozumiam. O tym jeszcze
później. Narazie jedna tygrysa: Nie bardziej
mię uderza w "Mein Kampf", niż głęboka po-
garda, którą Hitler odczuwa dla swego narodu.